

Prof. dr hab. Alfred Lutrzykowski

Emerytowany profesor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

Zam.

e-mail: alfredlutrzykowski@hotmail.com

tel. kom.

O c e n a osiągnięć naukowo-badawczych, dorobku dydaktycznego i organizacyjnego oraz aktywności naukowej i popularyzatorskiej Pana dr. Sebastiana Kozłowskiego¹

Pan dr *Sebastian Kozłowski* ukończył studia wyższe na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego (kierunek *politologia i nauki społeczne*, w zakresie *nauki polityczne*), uzyskując dyplom honorowy *summa cum laude* (1998 r.) oraz nagrodę Dziekana Wydziału. Na rok akademicki 1997/98 otrzymał stypendium Ministra Edukacji Narodowej za wysokie wyniki w nauce i szczególne osiągnięcia w pracy naukowej. Po ukończeniu studiów podjął aktywną działalność w samorządzie m. st. Warszawy. W latach 1998 – 2010 (trzy kadencje) był radnym Gminy Warszawa –Targówek. W okresie kadencji 1998-2002 był zastępcą burmistrza tej gminy. Sprawował również funkcję szefa Gabinetu Politycznego Ministra Zdrowia, Pana Marka Balickiego.

Jego zainteresowania problematyką samorządową znajdują wyraz w stałym pogłębianiu wiedzy o mechanizmach i zasadach organów i instytucji samorządowych oraz praktycznym zaangażowaniu w działaniach na rzecz przygotowania i wdrażania pierwszego warszawskiego budżetu partycypacyjnego 2014-2015). Potwierdzają to liczne dyplomy i certyfikaty znajdujące się w dokumentacji Habilitanta. Ponadto nieustannie poszerzał

¹ Recenzja niniejsza została przygotowana w ramach postępowania habilitacyjnego dr. *Sebastiana Kozłowskiego*, zgodnie z zasadami ustalonymi w rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz. U. 2001 r., Nr 196 , poz. 1165). Ocena obejmuje dorobek wskazany w *Wykazie opublikowanych prac naukowych /.../, znajdującym się w dokumentacji*, ze szczególnym uwzględnieniem pracy pt. *Upodmiotowienie samorządu lokalnego w okresie transformacji systemowej w Polsce* (Dom Wydawniczy ELIPSA. Warszawa 2015, ss. 398) oraz osiągnięcia dydaktyczne, osiągnięcia w zakresie współpracy naukowej i popularyzacji nauki. W ocenie wskazują również na wysoką aktywność pozanaukową Habilitanta, w tym przede wszystkim działalność w samorządzie stołecznym oraz zdobywanie dodatkowych kompetencji i umiejętności społecznych i zawodowych.

Podstawa prawna: Decyzja Centralnej Komisji do spraw Stopni i Tytułów z dnia 1 grudnia 2015 r. [w:] pismo prodziekana Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego z 18 grudnia 2015 r.

własne kompetencje zawodowe, wykraczające poza główny obszar aktywności profesjonalnej i społecznej. Przykładem jest uczestnictwo w kursie dla kandydatów na członków rad nadzorczych spółek skarbu państwa, zakończone pomyślnie zdaniem egzaminem przed komisją egzaminacyjną przy Ministrze Skarbu Państwa (1999 r.). Uczestniczył w szeregu innych szkoleniach i warsztatach eksperckich, poszerzając swoją wiedzę i umiejętności oraz społeczne kompetencje. Również aktywnie uczestniczy w pracach organizacyjnych w ramach WDiNP, za co dwukrotnie był nagradzany przez Rektora Uniwersytetu Warszawskiego (2010, 2011).

W 2004 r. Pan *Sebastian Kozłowski* uzyskał stopień *doktora nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce*, nadany uchwałą Rady Wydziału Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 24 lutego 2004 r. na podstawie rozprawy *Uwarunkowania swobody działania polityka*. Za rozprawę tę otrzymał nagrodę Rektora Uniwersytetu Warszawskiego. Od 2004 r. pracuje w Zakładzie Socjologii i Psychologii Polityki Instytutu Nauk Politycznych WDiNP UW; obecnie na stanowisku adiunkta. W latach 2004-2006 był wykładowcą w Wyższej Szkole Gospodarki Euroregionalnej im. *Alcide De Gasperi* w Józefowie. Pan Doktor nieustannie wykazuje wysoką aktywność naukową, organizacyjną i społeczną, kontynuując między innymi współpracę organami i instytucjami samorządu warszawskiego.

W okresie od uzyskania stopnia doktora Habilitant zgromadził, choć niezbyt obszerny ilościowo, to jednak wartościowy dorobek naukowy w postaci dwóch monografii, sześciu opracowań zamieszczonych w pracach zbiorowych, pięciu artykułów ogłoszonych na łamach czasopism naukowych, dwóch recenzji książek i jednej ekspertyzy sporządzonej na zamówienie Kancelarii Sejmu RP².

² Informacje te podaję po zapoznaniu się z przedstawionymi mi publikacjami oraz na podstawie Załącznika 4 *Wykaz opublikowanych prac naukowych oraz informacja o osiągnięciach dydaktycznych, współpracy naukowej i popularyzacji nauki* do Wniosku o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego z dnia 21 września 2015 r. Monografia pt *Swoboda działania polityka* (Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2006, ss.190, jak podaje Autor, „w obszernych fragmentach nawiązuje do rozprawy doktorskiej /.../obronionej w 2004 roku /.../ - zaznaczając dalej, że w publikacji tej – wprowadzone zostały niezbędne uzupełnienia i aktualizacje dostosowujące omawiane zagadnienia do obecnych, zmiennych realiów w szeroko pojętym świecie polityki i polityków”, op. cit., s.7.

Wśród publikacji wymienione zostały opracowania zamieszczone w pracach zbiorowych (pkt C), które ukazały się w 2001 r. (pkt 1, *Polityka jako tworzenie historii...*) i w 2003 r. (pkt. 2, *Polityka jako boski plan...*).

Kandydat, w grupie publikacji w czasopismach (poz. 1), wymienia artykuł pt. *Co daje demokracja? Dylematy swobody działania polityków samorządowych*, zamieszczony [w:] *Przegląd Samorządowy. Monitor Zamówień Publicznych* 2003, nr 12, s. 12-15. Są to publikacje z okresu przed uzyskaniem stopnia doktora i jako takie nie mogą być uwzględniane w niniejszej ocenie dorobku Habilitanta. Także opracowanie wymienione w poz. 2

Kandydat nie przedstawił oceny bibliometrycznej swoich publikacji. Nie posiada też publikacji naukowych w czasopismach znajdujących się w bazie Journal Citation Reports lub na liście European Referens Index for the Humanities. Zerowe są również wskaźniki: sumaryczny *impact factor* według listy JCR, liczba cytowań według bazy Web of Science oraz indeks Hirscha według bazy WoS.

Dorobek naukowy dr. *S. Kozłowskiego* trudno jednoznacznie przypisać do określonego obszaru tematycznego. O tożsamości dyscyplinarnej ocenianego dorobku wypowiem się na koniec tej części recenzji (zob. s. 6). Najpierw jednak chcę wskazać pewną interesującą cechę tych publikacji, która – jak sądzę – wiąże się bezpośrednio z osobą badacza-autora. Otóż Kandydat podejmował kilka różnych problemów badawczych, których widocznym dla mnie wspólnym przedmiotem jest szczególnego rodzaju, ponadprzeciętna aktywność społeczna pojedynczych osób i grup ludzi; po liczne zbiorowości terytorialne, zwłaszcza społeczności lokalne, na wyrost nazywane w wielu aktach prawnych, z Konstytucją Rzeczypospolitej z 1997 r. na czele oraz przez licznych autorów, wspólnotami samorządowymi. Z kolejnych publikacji czytelnik dowiadyuje się, że ich autor w znacznym zakresie opiera się na własnych doświadczeniach, dyskontując znajomość funkcjonowania mechanizmów władzy lokalnej w praktyce.

Habilitant już na etapie przygotowywania rozprawy doktorskiej zainteresował się czynnikami determinującymi zachowania osób, którym przypisujemy miano polityka. Pod tym kątem badał uwarunkowania i granice wolności działania postaci politycznych, proponując pojęcie *swoboda* działania polityka, traktowane jako atrybut jego podmiotowości. „Stąd mówię o swobodzie, jako pojęciu bardziej konkretnym (niż *wolność*, przypis mój: A.L.) również świadczącym o podmiotowości, ale ukierunkowanym pragmatycznie” (*Swoboda działania polityka*, op. cit., s. 10; zob. przypis 2 niniejszej recenzji). W czasie, kiedy powstawała jego rozprawa doktorska, autor znajdował się w „oku cyklonu”, będąc wysokiego lokalnego szczebla funkcjonariuszem publicznym jako radny, wiceburmistrz jednej ze stołecznych gmin, wiceprzewodniczący rady dzielnicy, członek różnych komisji rady, pracownik

budzi moje wątpliwości nie tylko z powodu tematyki, bezpośrednio nawiązującej do rozprawy doktorskiej, ale także z uwagi na czas opublikowania (*Dialektyczny model...*, Studia Politologiczne 2004, nr 8).

samorządowy i wreszcie jako redaktor naczelny ogólnopolskiego miesięcznika samorządowego. Samorządowe „uwikłania” Habilitanta trwały także w okresie późniejszym, i trwają nadal. To jest podwód, dla którego w Jego pracach wyczuwalny jest *emocjonalny wydzźwięk niektórych spostrzeżeń badawczych*, jak sam napisał we *Wstępie* monografii habilitacyjnej (op. cit., s. 8)³. Źródłową bazę znacznej części opracowań naukowych Habilitanta stanowią wyniki badań zgromadzonych drogą obserwacji uczestniczącej, prowadzonej dzięki osobistemu udziałowi w stanowiących oraz wykonawczych strukturach samorządu warszawskiego i w innych sferach aktywności zawodowej i społecznej.

Część publikacji Pana dr. *S. Kozłowskiego* dotyczy zagadnień z obszaru wymagającego stosowania narzędzi, w tym aparatury pojęciowej, charakterystycznych dla ujęć teoretycznych i modelowych. Przykładowo można tu wskazać artykuły: pierwszy pt. *Wybitność i niezależność w ujęciu deterministycznym*, [w:] *Studia Politologiczne* 2009, nr 14, s. 84-105 oraz drugi pt. *Rola deskrypcji w wiarygodnym wyjaśnianiu zjawisk społeczno-politycznych*, [w:] *Studia Politologiczne* 2010, nr 17, s. 129-146. Autor wykazuje w tych opracowaniach, że posiada odpowiednią wiedzę o mechanizmach, zasadach działania i społecznych uwarunkowaniach aktywności politycznej jednostek i rozmaitych struktur występujących na tak zwanej scenie politycznej.

Inna część opracowań poświęcona jest zagadnieniom praktyki społecznej i politycznej, co wymaga umiejętności przeprowadzania analizy „dziejącej się rzeczywistości”, jak też formułowania uogólniających syntez. Przykładami takich opracowań są artykuły: *Wyzwania dla młodych polityków...*, [w:] Red. B. Gołębiowski, *Dylematy nie tylko dla młodych*. INP UW, Warszawa 2008, s. 51-58 oraz *Transformacja w Polsce jako innowacja pozytywna i negatywna*, [w:] Red. J. Błuszkowski, *Dylematy polskiej transformacji*. Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2007, 2008 (wydanie poszerzone) i 2010 (w języku angielskim). Autor dość umiejętnie poszerza analizę polskiej transformacji o szereg trafnych uogólnień i ocen z dokonywanych z punktu widzenia paradygmatu postępu cywilizacyjno-kulturowego, formułując opinię, według której po 1989 r. „polskie społeczeństwo uległo różnorodnym i

³ Autor, charakteryzując swoją monografię, nie nazbyt skromnie w Autoreferacie dokonuje takiego oto porównania: „Pod wieloma względami forma publikacji zbliżona jest do sposobu omawiania problemów samorządu terytorialnego przez Jerzego Regulskiego” (Autoreferat, s. 2). We *Wstępie* monografii, w sposób bardziej stonowany, podkreśla, iż podejście Profesora J. Regulskiego było „wyraźną zachętą” i przetarciem szlaku (s. 8).

wielokierunkowym wpływom, modyfikującym zachowania zarówno jednostek, jak i zbiorowości. Zmiany, jakie nastąpiły mają złożony i niejednoznaczny charakter, czego skutkiem są zjawiska uznawane powszechnie za pozytywne lub negatywne” (op. cit., 2008, s. 41). Ujęcie takie widoczne jest również w opracowaniu pt. *Legitymizacja i upodmiotowienie samorządu lokalnego w okresie transformacji systemowej w Polsce*, [w:] Red. J. Garlicki, *Legitymizacja transformacji i systemu politycznego w Polsce*. Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2014, s. 238-271. Autor w opracowaniu tym stwierdził: „Legitymizacja systemu politycznego i władzy na poziomie samorządu lokalnego wydaje się nie tyle utrwaloną faktą, co procesem o różnym stopniu realizacji” (op. cit., s. 239). Wniosek tej treści jest wynikiem analitycznego zestawienia normatywnych regulacji dotyczących pozycji ustrojowej, funkcji i zadań polskiego samorządu terytorialnego z wynikami obserwacji dotyczących zachowań i motywacji samorządowych elit oraz społeczności lokalnych (op. cit., s. 265); wreszcie stanu owych, rzekomych *wspólnot samorządowych*.

Dorobek Habilitanta jest więc wielotematyczny, poszczególne opracowania są także wielowątkowe i cechują się zróżnicowanym poziomem ogólności analiz i wniosków. Ocena ta nie stanowi próby podważania walorów teoretycznych i metodologicznych rozważań zawartych w ocenianych publikacjach ani dezawuowania rangi podejmowanych problemów. Rodzi to jednak pytanie o możliwość uznania tego dorobku za osiągnięcia mieszczące się w granicach dyscypliny *nauki o polityce*. Pojawiającą się wątpliwość *volens nolens* umacnia sam Autor, pisząc we *Wstępie* monografii pt. *Upodmiotowienie samorządu lokalnego w okresie transformacji systemowej w Polsce* (Dom Wydawniczy ELIPSA, Warszawa 2015): „Niniejsza monografia /.../ opiera się na perspektywie socjologicznej, uzupełnionej i rozszerzonej jednak bardziej o perspektywę politologiczną /.../.” A w drugiej części tego zdania wybór perspektywy socjologicznej uzasadnia „określonymi regułami metodologicznymi, towarzyszącymi badaniom empirycznym” (op. cit., s. 20).

Charakter głównego zasobu źródeł stwarzał, zdaniem Autora, potrzebę „stosowania metodologii bardziej właściwej dla socjologii historycznej i znaczniejszego sięgnięcia do metody integralnej” (ibidem). Takie podejście pozwala, Jego zdaniem, „uniknąć nieadekwatności problemowej wynikającej ze specjalizacji oraz z pewnego rozdrobnienia obecnego na gruncie nauk społecznych” (ibidem). Dążenie do całościowego (holistycznego) ujęcia procesu

upodmiotowienia samorządu lokalnego ma, zdaniem dr. *S. Kozłowskiego*, dawać szansę uchwycenia związków funkcjonalnych⁴ dzięki zastosowaniu różnych metod i technik badawczych. Ukazanie dynamiki tego procesu na osi czasu wymaga, rzecz jasna, ujawniania roli nie tylko czynników politycznych, ale także ekonomicznych, demograficznych, kulturowych, psychicznych, a nawet technicznych, zauważa Autor dalej. W ramach podejścia antropologicznego, różnorodne „charakterystyki i uogólnienia” mają prowadzić do „zrozumienia przyczyn określonych działań” (ibidem).

Większość ocenianych prac, w tym z pewnością monografia habilitacyjna, mieści się w obszarze *nauk o polityce*. Habilitant we wszystkich tych opracowaniach podejmuje problematykę polityki, władzy, zjawisk i procesów politycznych, ludzi i instytucji władzy i polityki na różnych poziomach struktury społecznej czy ustroju terytorialnego. To bez wątpienia są fundamentalne problemy tej dyscypliny. A to, że Autor ocenianych prac postępuje jak *człowiek z naukowego pogranicza* świadczy o towarzyszącym Mu poczuciu potrzeby spojrzenia na badane problemy także z perspektywy innych dyscyplin, ich kanonów teoretycznych i metodologicznych. Dążenie do pełnej eksplikacji przedmiotu badań wręcz wymaga uwzględniania ustaleń chociażby pokrewnych dyscyplin naukowych. Wysokie walory poznawcze, w tym eksplanacyjne, mają dzieła, których autorzy odważnie sięgają nie tylko po różnorodne źródła, metody i techniki badawcze, ale także po „cudzy”, z punktu widzenia własnej dyscypliny, dorobek teoretyczny; naturalnie przestrzegając zasad *fair* w dążeniu do stworzenia prawdziwego (adekwatnego) obrazu badanych fenomenów bądź obiektów. Dr *S. Kozłowski* tak właśnie w swoich badaniach postępuje, nie lękając się nawet przekraczania owych, problematycznych granic poszczególnych dyscyplin. Nietrafnie tylko sformułował deklarację dotyczącą multidyscyplinarności swoich badań i monografii habilitacyjnej. Zamiast „monografia /.../ opiera się na perspektywie socjologicznej”, mógł bez wahania napisać, że praca ta ukazuje (w znacznym wymiarze?) badany proces upodmiotowienia samorządu lokalnego również z perspektywy socjologicznej.

⁴ Autor nie eksponuje w swoich analizach ciągów i następstw określonych zdarzeń ani nie koncentruje się na czynniku czasu i umieszczaniu w ramach określonych sekwencji (czasowych) opisywanych zjawisk i instytucji oraz następujących przeobrażeń, co jest charakterystyczną cechą podejścia diachronicznego. Monografia habilitacyjna, podobnie jak i większość ocenianych opracowań dr. *S. Kozłowskiego*, opiera się w zasadzie na ujęciu synchronicznym, z zastosowaniem podejścia przedmiotowo-chronologicznego przy ukazywaniu zmian dokonujących się w ramach struktur samorządowych. O przywołanej monografii Autor napisał, że opiera się ona „na paradygmacie scjentyistycznym (pozytywistycznym)” a zawarte w niej interpretacje należy sytuować „w ramach paradygmatu hermeneutycznego” (op. cit., s. 19 in princ.).

Profesor Mirosław Karwat stwierdził kiedyś, że strażnicy granic (między dyscyplinami) *łapią muchy w dziurawe sito*.

Przywoływaną już monografię pt. *Upodmiotowienie samorządu lokalnego w okresie transformacji systemowej w Polsce* Pan dr S. Kozłowski wskazał jako osiągnięcie naukowe w rozumieniu art. 16 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym /.../ (Dz. U. z 2014 r., poz. 1852). Jej ocena stanowi zatem istotny wątek niniejszej recenzji, a w odniesieniu do dorobku naukowego Habilitanta głównie w monografii tej poszukiwać należy odpowiedzi na pytanie o charakter i wymiar Jego wkładu w rozwój *nauk o polityce*. Jak bowiem wyżej zaznaczyłem, dorobek ten (poza wzmiankowaną monografią) nie jest zbyt obszerny ilościowo⁵. Jednak już *Spis treści* monografii przynosi rekomendację zachęcającą do uważnej lektury tej książki. Tytuły trzech części (i rozdziałów w ramach każdej z nich) stanowią zapowiedź ujęcia tytułowej problematyki w sposób wyraźnie odbiegający *od sui generis* schematu, jaki – rzecz można – zdomowił się w literaturze krajowej poświęconej samorządowi terytorialnemu. W większości bowiem pozycji podejmujących różnorodne aspekty ustroju i procesu funkcjonowania polskiego samorządu terytorialnego dominują ujęcia teoretyczno-modelowe, prawno-instytucjonalne i historyczno-prawne. Nawet jeśli autorzy dysponują wynikami badań empirycznych, ich analiza z reguły osadzona jest ramach regulacji prawnych i formalnych struktur (rad, sejmików, zarządów, organów wykonawczych etc.), co nie sprzyja ukazywaniu dynamiki działań organów i instytucji samorządowych, nakierowanych na organizowanie życia zbiorowego społeczności lokalnych i kierowanie procesami rozwojowymi.

Stosunkowo obszerny *Wstęp* w klarowny i przekonujący sposób utwierdza czytelnika w przekonaniu o wielowymiarowym znaczeniu samorządu terytorialnego dla ustroju i funkcjonowania państwa oraz dla zróżnicowanego pod względem wewnętrznej struktury społeczeństwa polskiego okresu

⁵ Należy jednak podkreślić, iż ocena ta opiera się na analizie publikacji w czasopismach naukowych i w pracach zbiorowych. Tymczasem lektura innych opracowań dr. S. Kozłowskiego (ekspertyzy, referaty wygłaszane na krajowych i międzynarodowych konferencjach, w Polsce i za granicą, a także artykuły ogłaszane w prasie samorządowej) przekonuje, że mają one również poważne walory naukowo-poznawcze; można je zatem uwzględnić przy ocenie osiągnięć naukowych Habilitanta. Trudno bowiem znaleźć granicę między walorami poznawczymi wypowiedzi naukowca-badacza w czasopiśmie naukowym i jego wystąpieniem na łamach profesjonalnego pisma adresowanego do określonych środowisk zawodowych. Przykładem takie opracowania jest artykuł Pana Doktora pt. *Wiele spraw wymaga zmian*, zamieszczony w Przeglądzie Samorządowym z października 2004 r.

transformacji systemowej. Powszechnie wiadomo, że restytucja samorządu terytorialnego (1990 r.) przyniosła szereg problemów dotyczących struktury systemu władzy publicznej i koniecznego rozdziału zadań pomiędzy aparat państwa oraz organy i instytucje samorządowe. Nie były to jedynie „trudności organizacyjne”, jak pisze Autor monografii (s.7), lecz problemy te przede wszystkim miały charakter systemowy, co wiązało się z zasadniczą przebudową całego mechanizmu władzy w kraju. Ale przywrócenie samorządności spowodowało również, że pojawił się kolejny istotny problem: statusu i podmiotowości społeczności lokalnych, ich samorządnej roli w realizacji zadań społecznych na tym szczeblu. Społeczności te zostały *de iure* uznane za wspólnoty samorządowe, co tym bardziej musiało budzić pytanie o atrybuty i moc owej (ich) podmiotowości.

W treści ocenianej monografii nader wyraźnie widoczne są oba te wątki, to znaczy restytucji samorządu terytorialnego z dość szeroko ujmowanymi reperkusjami, trudnościami nie tylko natury organizacyjnej oraz wątek obejmujący rozważania dotyczące kształtowania się (bądź kształtowania w drodze regulacji prawnych) wspólnot samorządowych, charakteru tych „wspólnot” i mocy ich podmiotowości. Autor konsekwentnie trzyma się przyjętych założeń badawczych, odważnie wyartykułowanych w dwóch hipotezach mówiących, że w ramach transformacji systemowej w Polsce został faktycznie zbudowany samorząd lokalny⁶ (hipoteza 1), z zastrzeżeniem, że nie ma on jednak podmiotowego znaczenia w ramach organizacji państwa i jest nieadekwatny do wymogów (właściwego) zaspokajania zbiorowych potrzeb mieszkańców (hipoteza 2). W pracy widoczna jest też determinacja Autora w dążeniu do, zapowiadanej we *Wstępie*, identyfikacji „przeszkód związanych z kształtowaniem się podmiotowości samorządu lokalnego w Polsce” (s. 10). Dlatego w innym miejscu refleksyjnie stwierdza: „Monografia niniejsza szczególnie opisuje aspekty transformacyjne w znaczeniu negatywnym, co wcale nie oznacza, że tylko takie jest oblicze samorządu lokalnego w Polsce” (s.13). Słusznie Autor, poszukując barier w działaniach na rzecz upodmiotowienia samorządu lokalnego, odwołuje się do rzeczywistego stanu „wspólnotowości” społeczności lokalnych (głównie mieszkańców gmin). Zauważa przy tym, iż nie udało się dotąd wykreować upodmiotowionej i

⁶ Literalne rozumienie obu hipotez może prowadzić do wniosku, iż są one wzajemnie sprzeczne. W hipotezie pierwszej Autor twierdzi, iż „faktycznie utworzony został samorząd lokalny, mający podmiotowe znaczenie w ramach organizacji państwa i zaspakajania zbiorowych potrzeb mieszkańców”, drugiej natomiast ocenia, że „formalnie utworzony został samorząd lokalny, niemający jednak podmiotowego znaczenia...”. Niejasne jest również zastosowanie kwantyfikatorów „faktycznie” i „formalnie”, (op. cit., s. 11).; podkreślenia moje: A.L.

odpowiedzialnej wspólnoty samorządowej na tym szczeblu. Natomiast wgląd w rzeczywistość odsłania obraz wspólnot zamkniętych i zaściankowych, które z uwagi na swoje cele nie są funkcjonalne wobec demokratyzacji i budowy nowoczesnego samorządu. To jest ważna (i odważna) konstatacja !

Polska reforma samorządowa, w świetle wyników badań Habilitanta i formułowanych przez Niego ocen oraz postulatów, jawi się wciąż jako „kwestia dyskusyjna” (s. 25). Sytuacja ta jest wieloprzyczynowo uwarunkowana. Autor monografii, przywołując „twarde dowody” zgromadzone w toku wieloletnich badań, twierdzi stanowczo, iż główne przeszkody upodmiotowienia samorządu lokalnego są efektem zderzenia dwóch czynników: 1. błędnej, odgórnej, centralnej organizacji narzucającej porządek prawny oraz system kontroli samorządu terytorialnego, 2. brak dojrzałego i demokratycznego kapitału społecznego, aktywnego w tzw. terenie. Skutki tego zderzenia „świata wyidealizowanych wyobrażeń prawodawców i świata przeciętnych ludzi organizujących wspólnotę lokalną w każdym miejscu na terytorium Polski tworzą dzisiejszy, w dużej mierze hybrydowy, ambiwalentnie oceniany obraz samorządu terytorialnego” (s. 314, in princ.). Trudno nie zgodzić się z tą diagnozą i zarazem oceną stanu polskiej samorządności lokalnej.

W wielu miejscach Autor monografii, jako istotną barierę upodmiotowienia samorządu lokalnego, wskazuje – nazwijmy to – *niedomkniętą komplementarność* roli i zadań aparatu państwowego oraz organów i instytucji samorządowych, co owocuje deficytem partnerskich relacji między administracją rządową a administracją samorządową. Nie bez wpływu na moc podmiotowości samorządu lokalnego (i nie tylko) pozostaje instrumentalne traktowanie głównie administracji samorządowej w kontekście problemów i celów bieżącej polityki rządowej. Słusznie więc Autor widzi w tym istotny czynnik hamujący proces upodmiotowienia samorządu. Trafnie również zauważa, że ustanowienie i dowartościowanie lokalnej demokracji przedstawicielskiej w postaci rad samorządowych gmin na pierwszym etapie transformacji wiązało się z wdrażaniem idei decentralizacji państwa i systemu władzy. Drugi etap transformacji przyniósł wprawdzie rozwój demokracji proceduralnej, to jednakże zaowocował też osłabieniem legitymacji organów uchwałodawczych, ale i otwarciem przestrzeni społecznej dla różnych form demokracji partycypacyjnej (s. 315).

Zgadzam się z stanowiskiem Habilitanta w kwestii widocznego redukowania roli radnych i wzmacniania jednoosobowego organu

wykonawczego gminy/miasta. Jest to rzeczywiście ograniczanie lokalnej demokracji przedstawicielskiej (s.327), podczas gdy upodmiotowienie samorządu terytorialnego zakłada istnienie silnego mandatu lokalnych funkcjonariuszy publicznych (radnych), którzy mają formalne prawo artykułowania potrzeb i interesów danej społeczności (s.328).

Podzielam również przekonanie Autora, że owo otwieranie pola różnym inicjatywom grupowym nie zawsze musi być automatycznie korzystne dla całej społeczności lokalnej. Nie musi to być, jak pisze Autor, „demokratyczne, praworządne i rozsądne” (s. 329). Rzeczywiście decentralizacja „jako taka”, jako wartość autoteliczna nie stanowi klucza „do demokratyzacji i tworzenia optymalnego dla funkcjonowania obywateli praworządnego organizmu” (ibidem). Pan dr *Sebastian Kozłowski*, jako praktycznie zaangażowany i zadeklarowany zwolennik terytorialnej (lokalnej) samorządności, w ostatnim zdaniu swojej monografii, stwierdza jednak, że w procesie prowadzącym do upodmiotowienia samorządu lokalnego „Ważnym spoiwem i fundamentem jest /.../ przekonanie o tym, że lokalne społeczności wiedzą najlepiej czego potrzebują i najlepiej potrafią zorganizować realizację większości spraw publicznych na zasiedlonym przez nie terytorium” (s.332 in fine).

Podkreślone wyżej poznawcze i diagnostyczno-ekspertyzowe walory monografii Habilitanta oraz na ogół wystarczająco udokumentowana i przekonująca argumentacja przesądzają o jej dobrym poziomie naukowym (teoretycznym i metodologicznym). Nie oznacza to, że Autor, w warstwie merytorycznej, ustrzegł się różnych uchybień, niezręczności, uproszczeń a nawet drobnych błędów. Strona formalna (głównie językowa) również skłania do wyrażenia kilku krytycznych ocen.

Zacznę od uwagi nasuwającej się jako tzw. pierwsze wrażenie wyniesione z lektury pracy. Otóż sposób artykułowania przez Autora zawartych w monografii ocen, wniosków, a zwłaszcza uogólnień budzi moje zastrzeżenie, gdyż trudno zgodzić się z niektórymi Jego opiniami, zbudowanymi wszak na podstawie wyników badań przeprowadzonych w jednej warszawskiej dzielnicy, nawet jeśli się uwzględni obserwacje dotyczące całej stolicy. Pan Doktor wręcz zasypuje czytelnika informacjami, różnymi danymi, wskaźnikami dotyczącymi znanej Mu z autopsji warszawskiej dzielnicy, choć jednocześnie sam pisał o potrzebie zachowania „szczególnej ostrożności badawczej” w zakresie ewentualnych uogólnień interpretacyjnych (s.137 in fine).

Autor nie ukrywa, przesadnie wyrażanej dobrej samooceny płynącej z możliwości korzystania z „autorskiego wkładu własnego” (s. 21), „emocjonalnego wydzźwięku niektórych spostrzeżeń” (s. 8), „swoistej ekspresji autora” wyrażającej jego „emocjonalne zaangażowanie i autentyczną pasję osoby świadomie zaangażowanej przez całe swoje dorosłe życie w działalność samorządu terytorialnego” (s.10) etc. etc.⁷ Nie brzmi dobrze (auto)reklama własnej pracy, zapowiadająca ją jako „naukową publikację „z pazurem” i prowokacją badawczą” (ibidem). Autor swoją książkę określa jako monografię, publikację naukową, studium. Nazwy te nie są nawet synonimami w sensie ścisłym, lecz oznaczają różne typy i gatunki prac naukowych, różniące się rodzajem narracji, (naukowego) stylu, wewnętrzną konstrukcją, bazą źródłową, a także adresatem, do którego są w szczególnym stopniu kierowane. Recenzowaną pracę trudno jednoznacznie zakwalifikować ze względu na strukturę jej treści, rozbudowaną wewnętrzną systematykę i różnorodność (tu w znaczeniu: bogactwo) szczegółowych problemów podejmowanych w poszczególnych partiach. Można więc pracę tę określić jako rozprawę naukową w konwencji *patchwork*.

O ile *Wstęp* precyzyjnie i wystarczająco obszernie wprowadza czytelnika w gąszcz problemów tytułowego procesu upodmiotowienia samorządu lokalnego w czasie transformacji ustrojowej, to treść *Zakończenia* w pewnym stopniu wykracza poza ramy tematyczne rozprawy, wnosząc co prawda szereg interesujących uwag i ocen, także prognoz. I tak przykładowo, obszerny fragment *Zakończenia* dotyczący swoistej „dialektyki niekonsekwencji” polityki państwa wobec samorządu terytorialnego zawiera treści, które (raczej) powinny znaleźć się w rozdziale pierwszym części pierwszej, a częściowo w części trzeciej. To samo dotyczy przywoływania obszernego fragmentu *Raportu o stanie samorządności w Polsce* przygotowanego przez zespół pod kierunkiem prof. J. Hausnera (s. 331).

W *Zakończeniu* odnajdujemy powtarzane kilka razy wcześniej opinie i wnioski. Na przykład, o tym, że wspólnota gminna „z mocy prawa” nie jest wspólnotą w sensie socjologicznym, czytelnik „dowadywał się” już wcześniej. Autor postanowił raz jeszcze, na koniec rozważań, przypomnieć tę konstatację

⁷ Osobisty udział Habilitanta w działalności struktur samorządowych jest okolicznością trudną do przecenienia, a z całą pewnością zasługującą na społeczną aprobatę. Udział w pracach instytucji samorządu lokalnego to nie tylko okazja do gromadzenia empirycznych źródeł i poszerzania wiedzy o samorządzie i samorządności, o jej istocie i społecznym sensie. To także możliwość weryfikowania adekwatności rozwiązań ustawodawczych i organizacyjnych obowiązujących w tym zakresie, co jest tak ważne w pracy naukowo-badawczej.

(s.330). W całej zresztą rozprawie występuje nadmierna repetytywność wątków, niekiedy całych fraz, a to w naukowej narracji osłabia komunikatywność stylu.

Zakończenie w tego typu rozprawie powinno zawierać odpowiedź na pytanie, co wynika z rozważań w niej zawartych? Tymczasem Pan Doktor w przedostatnim jego akapicie przytacza opinię prof. Jerzego Stępnia, który sądzi, iż w 2002 r. doprowadzono do swoistego „samodzierżawia” wójtów, burmistrzów i prezydentów miast, co owocuje wieloma negatywnymi zjawiskami. Jednym z nich jest powstanie zorganizowanego wokół wójta „ludzkiego kokonu”, który blokuje zmiany, a zwłaszcza zmianę wójta (s. 332). Nie uważam, aby była to dobra konkluzja recenzowanej rozprawy. J. Stępień mówił o patologii, a opinia ta rzuca światło na oczywiste, realne niebezpieczeństwo, groźne w sytuacji braku kontroli społecznej i osłabienia pozycji radnych. Czy więc ocena J. Stępnia „idealnie komponuje się” z końcową oceną Autora monografii, mówiącego o trwającym (jednak) procesie upodmiotowienia samorządu lokalnego, mimo różnego stopnia jego zaawansowania, niejednoznaczności kierunku i niekonsekwencji działań uczestników owego procesu (ibidem)? Uważam, że nie !

W mojej ocenie zbyt pobieżnie w rozprawie potraktowane zostały problemy tzw. europeizacji i europejskich standardów samorządu terytorialnego, choć są to istotne czynniki wpływające na treść regulacji prawnych w tym zakresie oraz na zasady działania organów i instytucji samorządowych⁸. Odczuwam też niedosyt w kwestii realnego wszak zjawiska „upartyjniania” struktur samorządowych. Autor chętnie za to odwołuje się do lakonicznych stwierdzeń o ograniczeniach samorządu przez „centralne władze państwowe” oraz wynikających z „wielkiej polityki na szczeblu krajowym” (s. 320). Trudno też podzielić postawę łagodnego odcinania się od podnoszenia aspektów etycznych działalności elit samorządowych (s.315), co właśnie europejskie standardy akcentują bardzo mocno. Tu nie chodzi o „moralizowanie”, lecz o wskazywanie, jak ważne jest, na poziomie regulacji prawnych, a zwłaszcza w praktyce przestrzeganie cywilizacyjno-kulturowych kanonów aksjologicznych.

Strona formalna rozprawy nie budzi poważniejszych zastrzeżeń. Warto jednak zauważyć, iż zastosowane tu język (terminologia i frazeologia) oraz styl narracji wyraźnie odbiegają od utartych wzorców pisania rozpraw naukowych.

⁸Zob. *Polski samorząd terytorialny. Europejskie standardy i krajowa specyfika*. Red. nauk. A. Lutrzykowski, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2014.

Znaczna część monografii ma charakter eseju, a więc refleksyjnego i erudycyjnego krytycznego szkicu o charakterze naukowym. Autor dość swobodnie komponuje układ treści, tytuły i kolejność poszczególnych jednostek systematyki wewnętrznej dzieła, przelamując w tym zakresie powszechnie przyjęte paradygmaty. W efekcie praca ta uzyskała postać otwartą, nieco hybrydyczną, wykorzystującą elementy narracji i dyskursu naukowego. Esej eksponuje również „punkt widzenia autora i jego wkład intelektualny w przedstawione w tekście przemyślenia”⁹ Cechy te widoczne są wyraźnie w pracy Pana dr. *S. Kozłowskiego*. On sam podnosił te kwestie we *Wstępie* monografii. Stylistyczna otwartość i pewna swoboda w zakresie operowania wieloma pojęciami sprawiła, że w monografii odnajdujemy wiele długich, a nawet przydługich zdań złożonych, które obniżają komunikatywność rozważań¹⁰. Powyższe uwagi dotyczą również pozostałych publikacji Habilitanta.

Podniesione w niniejszej recenzji krytyczne oceny i zastrzeżenia nie podważają wartości osiągnięć naukowo-badawczych Pana dr. *Sebastiana Kozłowskiego*. Nie przekreślają one walorów merytorycznych i metodologicznych monografii pt. *Upodmiotowienie samorządu lokalnego w okresie transformacji systemowej w Polsce* oraz innych ocenianych publikacji. Z pewnością część zgłoszonych uwag ma bezpośredni związek z moimi, a zatem subiektywnymi ocenami i poglądami w odniesieniu do określonych problemów. Recenzja ta jest wyrazem mojego, a więc również subiektywnego sposobu odczytania i zrozumienia rozważań zawartych w ocenianych publikacjach. Intencją recenzenta było również zwrócenie uwagi na różnego rodzaju uchybienia i usterki w warstwie merytorycznej jak i formalnej. Uwagi te należy traktować jako wskazówki o charakterze perfekcjonistycznym, a więc podpowiadające, jak można omawiane problemy przedstawić w sposób bardziej klarowny i przekonujący.

Pan dr *Sebastian Kozłowski* uczestniczy także w badaniach zespołowych prowadzonych w ramach własnej Uczelni, jak też na zlecenie jednostek

⁹ E. Wierzbicka, A. Wolański, D. Zdunkiewicz-Jedynak, *Podstawy stylistyki i retoryki*. Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2008, s. 89.

¹⁰ Przykład takiego zdania odnajdujemy (między innymi) na s. 133 monografii: „Uwzględniając zatem problematykę szeroko rozumianej partycypacji publicznej dotyczącej wspólnot politycznych, przypomnieć należy, że w świetle klasycznego podziału modelowego zaproponowanego przez Stuarta Langtona dokonana rozróżnienia aktywności publicznej (public action), angażowania obywateli (public involvement), partycypacji wyborczej (electoral participation) oraz partycypacji obowiązkowej (obligatory participation). Czytelnik, zapoznając się z tym zdaniem, zmuszony jest do znacznego wysiłku percepcyjnego.

zewnątrznych. Trzy razy kierował realizacją projektów badawczych i dwa razy był członkiem zespołu badawczego (Załącznik 4 *Wykaz...*, s. 2-3). Za działalność naukową otrzymywał nagrody rektorskie i dziekańskie, o czym nadmieniałem we wstępnej części niniejszej recenzji. Siedmiokrotnie wygłaszał referaty (bądź opinie eksperckie) na międzynarodowych i krajowych konferencjach tematycznych, dwukrotnie za granicą (ibidem, s. 3). Wielokrotnie brał aktywny udział w międzynarodowych i krajowych konferencjach, kongresach, sympojach, seminariach naukowych jako organizator, uczestnik warsztatów, debat i konsultant naukowy (ibidem, s. 4-5).

W latach 2005-2010 był koordynatorem projektu nawiązania współpracy z dwoma uniwersytetami w Libii. W latach 2006-2007 pełnił funkcję wiceprezesa stowarzyszenia „EURO-AFRYKA” (ibidem, s. 5). W 2007 r. został kierownikiem projektu z zakresu badania opinii społecznej, prowadzonego przy współudziale Centrum Badań Marketingowych INDICATOR (ibidem, s.5). Od 2004 r. jest redaktorem naczelnym czasopisma „Przegląd Samorządowy. Monitor Zamówień Publicznych”. Należy do Polskiego Towarzystwa Nauk Politycznych i jest członkiem Pracowni Zachowań Politycznych Polaków w Zakładzie Socjologii i Psychologii Polityki INP WDiNP UW (ibidem, s. 6).

Jako nauczyciel akademicki Habilitant posiada znaczne doświadczenie dydaktyczne i dorobek. Prowadzi zajęcia ze studentami z przedmiotów związanych z własnymi zainteresowaniami naukowymi. Od 2004 r. jest opiekunem studenckiego koła naukowego „Ars Politica” na UW. Był promotorem ośmiu prac licencjackich oraz recenzentem jednej pracy magisterskiej i piętnastu prac licencjackich. Ponadto ma poważne osiągnięcia w popularyzowaniu nauki, współpracując między innymi z Wyższą Szkołą Pedagogiczną TWP oraz innymi placówkami (ibidem, s. 6-8). Jest autorem pięciu ekspertyz wykonanych na zamówienie placówek zewnętrznych, w tym partii politycznej (ibidem, s. 8-9).

Habilitant nie pełnił obowiązków opiekuna naukowego doktorantów lub promotora pomocniczego. Nie recenzował międzynarodowych i krajowych projektów ani publikacji w czasopiśmie o tym zasięgu. Posiada natomiast szereg innych osiągnięć jako aktywny uczestnik prac organizacyjnych, głównie na terenie macierzystego Instytutu (ibidem s. 9). Jest autorem ponad stu artykułów, felietonów i przeprowadzonych wywiadów ogłoszonych w prasie samorządowej. Jest również komentatorem wydarzeń politycznych w mediach elektronicznych (ibidem, s. 9-11).

Dorobek naukowy Pana dr. *Sebastiana Kozłowskiego*, powstały po otrzymaniu stopnia doktora, potwierdzony ocenianymi w tej recenzji publikacjami, istotna aktywność naukowa, osiągnięcia w zakresie upowszechniania wyników badań naukowych oraz doświadczenie dydaktyczne potwierdzają Jego wysokie kwalifikacje jako nauczyciela akademickiego, rozległą wiedzę z dziedziny *nauk społecznych*, a szczególnie dyscypliny *nauki o polityce*, jak też umiejętność samodzielnego prowadzenia badań naukowych. **Oceniane osiągnięcia naukowe, w tym szczególnie monografia pt. *Upodmiotowienie samorządu lokalnego w okresie transformacji systemowej w Polsce, stanowią znaczny wkład w rozwój nauk o polityce.*** Na podstawie wyników analizy i oceny tych osiągnięć stwierdzam, że spełniają one kryteria i wymogi określone w art. 16 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1852).

Mając na uwadze powyższe, **wnoszę o nadanie postępowaniu habilitacyjnemu Pana dr. *Sebastiana Kozłowskiego* dalszego biegu**, zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Łódź, dnia 24 marca 2016 r.

